

Adry, Let It Snow (feat. Alicja Janosz, Yanaz)

Ho, ho, ho, dzieciaki!
Posłuchajcie prawdziwej historii o św. Mikołaju.

Let It Snow, let It Snow, let It Snow
Let It Snow, let It Snow, let It Snow

To było dawno, dawno temu,
Lecz nie tak daleko stąd
Te święta były blisko, uśmiechu aż dotąd
Mikołaj naprawdę chudy
Dla kominiarza lepiej
Był prawie gotowy, a nagle włamała się Santa Mafia
Która, nie tolerowała, tego że Mikołaj rozdaje prezenty za darmochę
Więc, wzięli Chudego do tajemnej piwnicy
Kiedy się obudził, zastępca był gotowy

Let It Snow, let It Snow, let It Snow
Let It Snow, let It Snow, let It Snow

Santa Man ubrany, mam już plan gotowy
Nie rozdajemy prezentów, tylko sprzedajemy
Ciężarówka załadowana, GPS odpalony
Pierwszy przystanek jest w centrum handlowym
I sprzedajemy najnowsze produkty
Telewizory, komputery, co generuje kasę

Na półkach w sklepach, rozkładają prezenty
Klienci wydają pensję, a ja liczę procenty

Let It Snow, let It Snow, let It Snow
Let It Snow, let It Snow, let It Snow

I co roku tą sama biegamy po sklepach, kupujemy prezenty
Santa Mafia kasuje
Chudy dalej siedzi w piwnicy, zablokowany
I co raz bardziej o nim zapominamy
Może dobry czas żeby się zastanowić
Co dla ciebie znaczą święta, co z tym można zrobić
Bo Chudy nie nauczył że, najcenniejsze dary są
Te których nie można kupić za dolary

Let It Snow, let It Snow,
Let It Snow
Oł, Let It Snow,
Aaa, Let It Snow,
White Christmas
Jingle Bells, Jingle Bells
Last Christmas I gave you?